

Strona znajduje się w archiwum.



## ZAATAKOWAŁ NOŻEM KOBIECĘ

Data publikacji 10.11.2008

**Śledził kobietę od przystanku autobusowego. Najpierw poprosił ją o papierosa, potem zaatakował nożem i zagroził jego użyciem jeśli zacznie krzyczeć. Gdy zadowolił się łupem, oddalił się w pobliski las. Na szczęście kobieta doskonale zapamiętała napastnika. Kilka minut później Paweł J. był już w rękach policjantów. 36-latek odpowie teraz za rozbój z użyciem niebezpiecznego narzędzia. Najbliższe trzy miesiące spędzi za kratkami.**



Dochodziła 2., gdy z nocnego autobusu wysiadła 21-letnia kobieta. Wraciała z pracy do domu. Na przystanku gdzie wysiadła stał 36-letni mężczyzna, który na swoją ofiarę upatrzył sobie tę właśnie kobietę.

Pokrzywdzona szła ulicą nieoświetloną ulicą. Paweł J. podążał cały czas jej krokiem, w pewnym momencie zrównał się z nią i poprosił o papierosa. Kobieta poczęstowała go, ale okazało się, że mężczyzna miał inne zamiary.

Ręką chwycił dziewczynę za głowę, po czym wyciągnął nóż, którym zagroził kobiecie, że jeśli zacznie krzyczeć, nie omieszką się go użyć. Kobieta oddała mu swoją torebkę, w której były klucze, dokumenty i pieniądze - 500 złotych. Napastnik oddalił się ze swoim łupem w pobliski las. Na szczęście kobieta doskonale zapamiętała 36-letniego mężczyznę.

Chwilę później na miejscu rozboju byli już policjanci. Patrolowcy wraz z pokrzywdzoną zaczęli poszukiwać mężczyzny. Na ulicy Wólczyńskiej zauważyli osobę, której wygląd odpowiadał rysopisowi podanemu przez ofiarę.

Paweł J. został zatrzymany i przewieziony do komendy przy ulicy Żeromskiego. Resztę nocy spędził w policyjnym areszcie. 36-latkowi prokurator przedstawił zarzut rozbój z użyciem noża. Sąd zastosował wobec niego 3-miesięczny areszt.